Sanah, Aniołom Szepnij To

ile ja bym dała
by widzieć ciebie znów
ile niewypowiedzianych mam w głowie słów

i czy nie zimno
czy nie zimno ci tam
tak mało dałeś sobie szans

już jest po
więc aniołom szepnij to
że tęskni ktoś za dotykiem
twoich rąk

że głodowałeś za dnia
ale dawałeś ile się da
już jest po
więc aniołom szepnij to

co mi tutaj po tym
ze bede ciebie chcieć
a może niebo chciało cię bliżej mieć
a teraz zimno
zimno bez ciebie tu
tak dużo mogłam dać ci słów

ale już jest po
więc aniołom szepnij to
że tęskni ktoś za dotykiem
twoich rąk

że głodowałeś za dnia
ale dawałeś ile się da
już jest po
więc aniołom szepnij to

ja bede czekać
nie bój nie, nie bój nie
ja bede wołać
wołać cię, wołać cię
ja bede prosić by jeszcze raz
zobaczyć twoją twarz

już jest po
więc aniołom szepnij to
że tęskni ktoś za dotykiem
twoich rąk

że głodowałeś za dnia
ale dawałeś ile się da
już jest po
więc aniołom szepnij to